

Obertühr, Jörg

Pojęcie autonomii w niemieckiej społeczności medialnej i jego instytucjonalne powiązania

Etnolingwistyka 23, 167-176

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

II. ROZPRAWY I ANALIZY

Jörg Oberthür
(Jena)

POJĘCIE AUTONOMII W NIEMIECKIEJ SPOŁECZNOŚCI MEDIALNEJ I JEGO INSTYTUCJONALNE POWIĄZANIA

Autor wyprowadza pojęcie AUTONOMII z koncepcji *rozumu moralnego i godności* Immanuela Kanta i analizuje relacje *autonomii* do innych pojęć (*samowola, autentyczność, zdolności do refleksji, odpowiedzialność*), które nawiązują do siebie treściowo i jednocześnie z sobą kontrastują. Argumentuje na rzecz tezy, że pojęcie *autonomii* podlega aktualnie istotnym zmianom i wewnętrznemu zróżnicowaniu, co jest rezultatem napięć i sprzeczności narastających na styku norm prawnych, instytucji społecznych i działań praktycznych. Indywidualne podmioty dążą bowiem do samostanowienia i korzystają z przyznanych im praw aż do granic samowoli, podczas gdy logika wielu instytucji opiera się na przymusie. Z kolei „fragmentacja” sfer działania społecznego (polityka, gospodarka rynkowa, nauka, szkolnictwo, sztuka) wymusza różnicowanie pojęcia autonomii i stwarza jednostce sytuację niepewności. W rezultacie dążenie do autonomii prowadzi do skupienia uwagi na własnym ciele, które jest ostoją autonomii osobistej.

Autor sprawdza, jak pojęcie AUTONOMII funkcjonuje w dwóch liberalnych dziennikach niemieckich „Frankfurter Allgemeinen Zeitung” (FAZ) i „Tageszeitung” (taz) w latach 1993 i 2003 – w powiązaniu z takimi pojęciami, jak *wolność, równość i sprawiedliwość oraz demokracja, praca, własność, bezpieczeństwo, wspólnota, godność osoby ludzkiej*.

Kończy postulatem, by obserwować zależności zachodzące między semantyką wartości, normatywnym prawem i logiką działań instytucjonalnych oraz by analizować semantykę nazw wartości na tle sprzeczności w funkcjonowaniu struktur społecznych.

Samostanowienie stanowi ideał życiowy i centralny postulat w programach nowoczesnych społeczeństw. Ma ono ścisły związek z ideą wolności i jest wykorzystywane jako środek legitymizacji takich struktur instytucji społecznych, jak „porządek liberalno-demokratyczny”, „gospodarka wolnorynkowa”, „wolne media” itd. Jednakże koncepcje tych struktur zawierają w sobie podstawowy pa-

radoks, bowiem organy służące ich realizacji niosą w sobie przymus porządku i wytwarzają mechanizmy pośredniczące, które wprawdzie otwierają obszary, umożliwiające swobodę działania, ale zarazem godzą w wolność indywidualną. W pojęciu AUTONOMII, które zajmuje centralne miejsce w obecnych debatach na temat relacji zachodzących między przymusem społecznym a wolnością indywidualną, ujawnia się splót sprzeczności powstających na styku instytucji, regulacji normatywnych i praktycznych działań.

W poniższych rozważaniach naszkicowane zostanie najpierw tło, które stanowią centralne idee uzasadniające współczesne koncepcje autonomii. Ich przedstawienie ograniczy się do głównych prądów filozoficznych, będących artykulacją różnych jej społecznych wyobrażeń. Następnie zostanie przedstawiony heurystyczny model przemian społecznych, który pomaga zrozumieć relacje zachodzące między logiką funkcjonowania instytucji a różnymi sposobami rozumienia AUTONOMII. Trzecim krokiem będzie analiza niemieckich dzienników, która pokaże zmiany kontekstów, w jakich używane jest pojęcie AUTONOMII. Główna hipoteza, którą przedstawię, głosi, że obserwowane wybory i przesunięcia semantyczne w pojęciu AUTONOMII są rezultatem napięć powstających pomiędzy prawem podmiotów do samostanowienia a wymogami instytucjonalnymi. Jakkolwiek dzienniki reprezentują tylko pewien fragment rozległej sfery komunikacji publicznej, to ze względu na polityczną rolę środków masowego przekazu zjawiska obserwowane w mediach są znaczące dla całego społeczeństwa.

Część dyskursywna: wymiary pojęcia AUTONOMII

Pojęcia AUTONOMII używa się obecnie w świecie polityki najczęściej w implicitnym lub eksplicitnym odniesieniu do filozoficznej koncepcji historii idei. Wciąż wpływową jest pochodząca od Immanuela Kanta idea *rozumu moralnego*, która zakłada, że człowiek wyposażony jest nie tylko w potencjał autonomicznej woli, lecz posiada także *godność*. Węższemu znaczeniu AUTONOMII – *samoprawodawstwu* – Kant wyraźnie przypisuje związek z problemem przymusu i wolności, o którym już była mowa na wstępie. Do jego najbardziej znanych konkluzji należy imperatyw kategoryczny: „Postępuj według takiej tylko zasady, co do której chciałbyś jednocześnie, aby stała się powszechnym prawem”.¹

Autonomia w sensie rozumu moralnego jest tym samym odpowiedzią na pytanie, czy jest możliwa harmonijna koegzystencja *wolnych* ludzi.

Opierając się na klasyfikacji Thomasa Hilla (1991), można przyjąć – jako aksjologiczne linie wyznaczające kierunki dyskursu na temat autonomii – obok

¹ Tłum. według Wikicytatów (29 X 2011). W oryginale: *Handle so, dass die Maxime deines Willens jederzeit zugleich als Prinzip einer allgemeinen Gesetzgebung gelten könnte.*

zasady rozumu także częściowo kontrastujące wyobrażenia 1) *negatywnych praw do obrony (wolność samowoli)*², jak również 2) *integralności osobistej, tożsamości i autentyczności*. Z socjologiczno-diagnostycznego punktu widzenia rekonstrukcja pojęcia AUTONOMII musi zostać dodatkowo 3) poszerzona o zasadę *refleksyjności*.³

1) Przede wszystkim w kontekście liberalizmu autonomia prywatna pojmowana jako negatywna wolność samowoli⁴, służy ugruntowaniu obywatelskich praw do obrony oraz wytyczeniu granic indywidualnej sfery interesów. Jak pisał Hill: „A right to make certain decisions for himself or herself without undue interference from others” (Hill 1991: 47). Tak historycznie rozumiane pojęcie, wypracowane zwłaszcza w ramach *ekonomicznego* modelu uzgadniania interesów, okupuje oczywiście swą normatywną mizериę ustępstwami w zakresie swego obowiązywania. Pozostaje ono bowiem ślepe na wybory konieczne w obliczu dylematów etycznych, konfliktów interesów oraz wewnętrznych waśni (na przykład gdy to, co etycznie dobre, popada w konflikt z tym, co ekonomicznie konieczne).

2) Usunięcie tego deficytu wzięły sobie za cel koncepcje autonomii, zajmujące pozycję pośrednią, między rozumem moralnym a wolnością negatywną. Często mówi się w tym kontekście o „właściwych” wartościach lub przekonaniach (Hill 1991: 51). Zwolennikiem łączenia autonomii z autentycznością jest także Hartmut Rosa, który twierdzi, że jądrem nowoczesnej idei autonomii jest to, iż „jesteśmy istotami obdarzonymi wewnętrzną głębią”, że „musimy się w siebie wsłuchiwać, by wydobyć to, *co jest dla nas dobre*” (Rosa 2009: 49; kursywa w oryginale – J.O.).

3) Jednakże dynamika przemian współczesnych społeczeństw i narastające sprzeczności sprawiają, że żądania autentyczności stają się niepewne i – ze względu na konieczność permanentnego redefiniowania tożsamości podmiotu – daremne. W okresie rozwiniętego modernizmu człowiek nie pyta bowiem tylko „kim jestem?”, lecz „czy *istotnie* muszę być taki?”. Taką refleksję wyraził już Helmuth Plessner w ramach antropologii filozoficznej⁵ i obecnie przedostała się ona do debaty na temat indywidualizujących tendencji modernizmu refleksyjnego.

Te cztery podstawowe odesłania pojęcia AUTONOMII – do *rozumu moralnego, samowoli, autentyczności* oraz *zdolności do refleksji* – nie są same w sobie ani

² W oryginale: *negativer Abwehrrechte (Willkürfreiheit)*.

³ Anthony Giddens (1977: 108) rekonstruuje autonomię jako „zdolność do refleksyjnego sterowania postępowaniem”. Refleksyjność została u Giddensa (1996: 316 i n.) podniesiona do głównej cechy społecznej praktyki życiowej we współczesnych społeczeństwach.

⁴ W oryginale: *die als negative Willkürfreiheit begriffene Privatautonomie*.

⁵ Szerzej – ze społeczno-teoretycznymi odniesieniami (Plessner 1924: 67).

wyczerpujące, ani deficytowe. Są one ze sobą powiązane osobliwymi paradoksalnymi relacjami współgrania i sprzeczności, nawiązują do siebie treściowo i jednocześnie kontrastują z sobą. Wewnętrzne zróżnicowanie *semantyczne* pojęcia AUTONOMII okazuje się odpowiednikiem różnic *społecznych* i *rozbieżności interesów instytucjonalnych*. Będzie o tym mowa w dalszej części artykułu.

Logika instytucjonalizacji i funkcje działań autonomicznych

Powszechnie uważa się, iż rozwój nowoczesnego społeczeństwa idzie w parze z przybierającym na sile wyodrębnianiem się zindywidualizowanych podmiotów (Van der Loo, Van Reijen 1997: 182 i n.). Zgodnie z tym, poczynając od epoki oświecenia – wbrew stratyfikacji społecznej i stosunkom w zakresie władzy – zaczęły się przesunięcia w sferze wartości, zmierzające ku emancypacji podmiotu obywatelskiego i ku jego samostanowieniu. Bezpośrednio potem nastąpiła modernizacja różnych instytucji, w trakcie której prawa do autonomii i wolności stopniowo zostały wprowadzone do porządku społecznego i awansowały do normy. O ile wcześniej dane struktury społeczne stanowiły barierę dla autonomicznego działania, o tyle potem działanie takie stało się dla wszystkich głównych dziedzin życia społecznego – począwszy od demokratycznego państwa prawa, a skończywszy na stosunku pracy najemnej – czymś absolutnie niezbędnym.

Takie spojrzenie na problem może wywołać sprzeciw, bowiem zdaje się ono pomijać fakt, że wiele instytucji współczesnego społeczeństwa opiera się na *przymusie* – przykładem jest postać „podwójnie wolnego” robotnika najemnego (Marks 1890: 182 i n.). I faktycznie w aktualnej diagnostyce socjologicznej można zauważyć rywalizację między teorią zysku i teorią utraty autonomii.⁶ Jak już powyżej stwierdzono, przyczyna takiego stanu rzeczy tkwi w dużym stopniu w różnym używaniu tego pojęcia. Stąd też konieczne jest badanie, w jaki sposób różne procesy modernizujące społeczeństwo wpływają na roszczenia idące w kierunku autonomii (*Autonomieansprüche*).

Wychodząc od ogólnie znanego modelu socjologicznego, można wyróżnić cztery rodzaje procesów społecznych.⁷

Procesy racjonalizacyjne, zmierzające do logicznej spójności systemu wiedzy i systemu uzasadnień, zakładają po stronie podmiotu możliwość rozumnej krytyki. Autonomia myślenia wobec władzy i jej dogmatów staje się więc w modernizmie instytucjonalną zasadą funkcjonowania. Znalazło to na przykład swoje

⁶ Por. Vobruba (2009) nt. rozmaitych zysków i strat autonomii: Rosa (2009).

⁷ Por. tu oraz w odniesieniu do dalszej dyskusji nt. czterech procesów modernizacyjnych: Rosa, Strecker, Kottmann (2007: 12 i n.), a także Van der Loo i Van Reijen (1997: 31–44).

odbicie w teorii krytycznej Jürgena Habermasa oraz w jego etyce dyskursu (por. Habermas 1983).

Domestyfikacja natury w miarę postępu technologicznego wchodzi zarazem w delikatne interrelacje z *etyczną zdolnością człowieka do samoograniczania*. Uważa się, że ta zdolność jest konieczna do tego, by racjonalizacja nie przemieniła się w dominację środków nad celami, a tym samym nie popadła w irracjonalność – ważne są tu badania Maxa Webera na temat odczarowania zachodnich społeczeństw oraz stanowiące ich kontynuację rozważania Krytycznej Teorii Szkoły Frankfurckiej (Horkheimer, Adorno 1956: 87).

Natomiast *procesy dyferencjacji*, umożliwiające usamodzielnienie się takich subdziedzin życia społecznego, jak rynek czy państwo – centralna teza socjologicznej teorii systemów – prowadzą właśnie do stopniowego zaniku funkcji sterowania zasadami moralnymi (Luhmann 1997: 1062 i n.), jednocześnie zaś wymagają *refleksyjnego* samostanowienia podmiotów, na które spada ciężar konsekwentnego i spójnego działania.

Łączące się z tym ściśle *fazy indywidualizacji* jako historycznego procesu pociągają za sobą w końcu osłabienie roli kolektywnych czynników w kształtowaniu tożsamości, wymagają jednakże tym bardziej autonomicznych *uzasadnień swojego ja*, które musi samodzielnie rozwiązywać szereg problemów. Instytucjonalna konieczność funkcjonowania tego rodzaju autonomii ukazuje się szczególnie w tak różnych przypadkach jak polityczne wykorzystanie „autentycznie etycznej konsumpcji” (Lamla 2009) czy też w romantycznych ideałach „świadomego kształtowania swej biografii” (Herma 2009).

Instytucjonalne procesy zmian w okresie późniejszego modernizmu doprowadziły więc do różnorodnych zakotwiczeń i funkcjonalizacji różnych aspektów idei autonomii. Poszczególne instytucje, jak gospodarka rynkowa czy demokracja charakteryzowane są poprzez specyficzne dla danych dziedzin relacje dopasowywania zachodzące pomiędzy indywidualną i systemowo-funkcjonalną potrzebą autonomii. Owe relacje mogą przy tym kolidować z wymogami innych dziedzin. I tak na przykład wolność negatywna w sferze rynku ma większą wagę niż rozum moralny, z którym jednak polityka wchodzi w relację, kiedy symbolicznie apeluje do kierowania się dobrem ogólnym oraz do etycznej odpowiedzialności.

Wynikające z tego immanentne sprzeczności w praktyce społecznej uwidaczniają się w zróżnicowaniu pojęć autonomii, ale w swoich normatywnych następstwach są niwelowane przez samostabilizujące mechanizmy publicznych dyskursów legitymatyzacyjnych. Niezależnie od towarzyszących temu napięć, ostatecznie odpowiedzialne pozostają same podmioty, gdyż są one „autonomiczne”.⁸

⁸ Por. nt. politycznej legitymatyzacji społecznej „odpowiedzialności własnej” oraz „samoopieki” indywiduum: Lessenich (2009: 162 i n.).

Z tego względu w dalszej części rozważań uwaga zostanie skierowana na kontekstowe uwarunkowania publicznego artykułowania praw do samostanowienia.

Postawiona teza głosi, że na podstawie *semantycznych* przesunięć koncepcji autonomii można zdobyć wiedzę na temat zmieniających się instytucjonalnych warunków urzeczywistniania owych praw, co stanowi przyczynek do krytycznej analizy współczesnego społeczeństwa.

Analiza treści: pojęcie AUTONOMII w dziennikach niemieckich

Dla publiczno-politycznych znaczeń pojęcia AUTONOMII sprawą kluczową jest ich rozpowszechnianie w *mass mediach*, takich jak prasa, telewizja i Internet. Podstawą poniższych rozważań jest korpus tekstów zestawiony na podstawie dwóch tytułów prasowych. Analizie poddane zostały artykuły z dwóch dzienników: „Frankfurter Allgemeinen Zeitung” (FAZ) i „Tageszeitung” (taz) z lat 1993 i 2003. Kryterium selekcji tekstów stanowiło pojawianie się nazw podstawowych wartości, takich jak *wolność*, *równość* i *sprawiedliwość* – każdorazowo w połączeniu z jednym z następujących pojęć: *demokracja*, *praca*, *własność*, *bezpieczeństwo*, *wspólnota*, *godność osoby ludzkiej*. Zostały wyselekcjonowane dokumenty, mające związek treściowy z dyskusjami na temat wartości, prowadzonymi przez instytucje społeczne.⁹

W roku 1993 derywaty i złożenia związane ze słowem „autonomiczny” pojawiły się w 110 artykułach prasowych, podczas gdy w roku 2003 liczba ich zmalała do 100. Należy przy tym stwierdzić, że w roku 1993 mniej więcej dwie trzecie ogólnej liczby użyć pojęcia autonomii odnosiło się nie do samostanowienia *indywidualnego*, lecz do samodzielności jednostek *kolektywnych*. Zdecydowana większość z nich dotyczyła *suwerenności państw* i podmiotów prawa międzynarodowego. Nieco mniej niż połowa pozostałych użyć pojęcia autonomii związana była z *wolnością prywatną* i *prawem do obrony* (przykład: „Prawa do wolności uchodziły za prawa do obrony przed państwem”). Z malejącą częstotliwością występowały także takie pojęcia, jak: *rozum moralny* (przykład: „[tak więc] według Kanta człowiek dlatego posiada godność, [...] gdyż [...] pojmuje sam siebie jako podmiot autonomii moralnej”), *autentyczność* (przykład: „Życie w prawdzie”) i *refleksyjność* (przykład: „Refleksja nad [...] »ja muszę« – »ja chcę« [...] zmierza tylko do tego [...] żebyśmy [...] przejęli autonomię”).

Mimo iż artykuły z dziennika *taz*, ze względu na mniejszą objętość tej gazety, stanowią w całym korpusie tylko 25 proc., mają one w gruncie rzeczy

⁹ Korpus tekstowy oraz wyniki pochodzą z finansowanego przez Fundację Volkswagena i zakończonego w roku 2010 interdyscyplinarnego projektu badawczego „Normy i wartości w porównaniu się między Europą Wschodnią i Zachodnią”.

porównywalny profil – autonomia indywidualna odgrywa tu wprawdzie nieco ważniejszą rolę niż w dzienniku FAZ, lecz warianty *wolności negatywnej* i *autonomii prywatnej* są reprezentowane najliczniej.

Ujawnione paralele są nie tylko oznaką bliskich sobie liberalnych światów wartości obu dzienników, lecz wskazują także na punkty newralgiczne dla określonego pojmowania społeczeństwa. Wypracowane w drodze demokratycznego konsensusu *obywatelskie prawa do samostanowienia* na początku lat 90. pojawiają się jeszcze raczej rzadko, a jeśli w ogóle, to głównie w kontekście recenzji książek z dziedziny teorii prawa. W roku 2003 sytuacja ta jednak znacznie się zmieniła. Z jednej strony wyraźnie wzrosła częstotliwość połączeń pojęcia AUTONOMII z takimi dziedzinami społecznymi, jak *polityka*, *gospodarka*, *nauka* i ich organizacjami (przykłady: [kapitalizm] „spala wszystko i buduje ten autonomiczny rynek światowy”, „autonomia szkół”, „autonomiczny gatunek sztuki”, „autonomia dla ich własnej spółki”). Dochodzą one do głosu niemal tak często, jak autonomia suwerennych organizmów państwowych oraz podmiotów prawa międzynarodowego. Z drugiej jednak strony wzrosła o półtora raza liczba odwołań do autonomii *indywidualnej*, przy czym w dalszym ciągu zyskują na znaczeniu kategorie *wolności negatywnej* i *autonomii prywatnej*. Na pierwszy plan debaty na temat różnych form autonomii prywatnej wysuwają się tej ostatniej coraz częściej także nowe tematy typu: stosowanie *tortur* w dochodzeniach kryminalistycznych, implikacje neurologicznych *badania nad mózgiem* i ich znaczenie dla zrozumienia wolności woli, *biotechnologia* i *eutanazja*, a także autonomia w sferze *konsumpcji* i *zachowaniach seksualnych*.

Godne uwagi jest to, iż powyższe tematy oraz pojawiający się w nich motyw *cielesności* ilustrują postępujące zawężenie treści postulatów dotyczących samostanowienia. Tak więc odwoływanie się w różnych artykułach do idei praw podstawowych oznacza krok wstecz w stosunku do klasycznych idei wolności obywatelskich. Nietykalność cielesna, stanowiąca najświętszy warunek autonomii prywatnej i wolności negatywnej, staje się teraz przedmiotem debaty jako coś, czym można rozporządzać. Ponadto dyskusje nad autonomicznym sensem wolności cielesnych, nad etycznymi aspektami konsumpcji czy autentycznością decyzji itp., mają najczęściej charakter marginalny. Istnieje wprawdzie płaszczyzna dyskursów etycznych, jednakże chodzi tam przede wszystkim o kwestie utraty zdrowia i śmierci, problemy, które sprawiają, iż obietnica autonomicznego kierowania swoim życiem staje się częściowo pusta. To semantyczne przesunięcie, tak można by zakończyć powyższą krótką empiryczną dygresję, przypuszczalnie koreluje – w specyficznej medialnej formie – z procesami strukturalnych przekształceń współczesnego społeczeństwa. Na zakończenie należałoby więc przyjrzeć się dynamice tych przemian i zasygnalizować pewne tendencje.

Uwagi końcowe: podmiot autonomiczny – od zewnątrz ociosany, od wewnątrz wydrążony?

„Specjaliści bez duszy, sybaryci bez serca” (Weber 1904/1988: 204) – tymi słowami opisuje Max Weber negatywny efekt procesu upodmiotowienia w epoce późnego modernizmu. Opinia ta, mimo polemicznego zacięcia, utrafia w przynajmniej niektóre aspekty współczesnych kierunków rozwoju społecznego. W procesie specjalizacji i formalizowania różnych dziedzin życia społecznego¹⁰ można zaobserwować dwie tendencje.

Człowiek, pojmujący siebie jako podmiot samostanowiący, konfrontowany jest z twardymi faktami, które pociągają za sobą niepewność co do jego prawa do autonomii. Mamy do czynienia z ogólną „fragmentacją” społecznych sfer działania i towarzyszącą temu zjawisku dezorientacją, z drugiej zaś strony¹¹ z ekonomicznie motywowaną racjonalnością współczesnych subdziedzin. To wszystko prowadzi w końcu do zakwestionowania autonomicznego „Ja” – pojawiają się „specjaliści bez duszy”.

W tej sytuacji obserwowany nawrót do ciała, które bezspornie stanowi doświadczenie prymarne, istotne dla samopoznania (por. Schütz, Luckmann 1979/2003: 70 i n. i *passim*), jest zrozumiałe, gdyż ciało staje się „centrum grawitacyjnym” indywidualnego samostanowienia wobec niepewnych sygnałów płynących z zewnątrz. Nie uwzględnia się jednak faktu, że ciała nie można traktować tak po prostu jak ostatniego kawałka przestrzeni wolnej od roszczeń władzy, bo także ono stało się niejednokrotnie dyspozytornią sił społecznych. „Dusza – jak twierdził Michel Foucault – [staje się] efektem i instrumentem anatomii politycznej. Dusza: więzienie ciała”. Fakt, iż nietykalność cielesna od pewnego czasu ponownie pełni coraz częściej funkcję linii demarkacyjnej w dyskursach na temat podstawowych praw obywatelskich, świadczy o normatywnej deflacji roszczeń. Gdyby instytucjonalny porządek nowoczesnych społeczeństw był nierozłącznie wiązany z autonomicznym działaniem podmiotów, powstałaby wówczas ryzykowna sytuacja, polegająca na nieatrakcyjnej alternatywie. Takiej oto, że z jednej strony stają fundamentalistyczne wykładnie sensu, które osłabiają wagę autonomii i zmierzają do stopniowego demontażu podstawowych instytucji liberalnych, z drugiej zaś wchodzi do obiegu idee stopniowej „postmodernizacji”, rozmywanie i dowolność interpretacji sensu, co ostatecznie skutkowałoby kryzysem funkcji instytucji centralnych. Tak czy owak, podmiot autonomiczny byłby od zewnątrz ociosany, a od wewnątrz wydrążony.

¹⁰ Więcej nt. tej interpretacji teorii modernizacji Maxa Webera zob. Schimank (2007: 57 i n.).

¹¹ Więcej nt. tendencyjnej dominacji tego, co ekonomiczne, przy jednoczesnym zróżnicowaniu społecznych subdziedzin, zob. Schimank, Volkmann (2008).

Te negatywne scenariusze zostały tu nakreślone, by przejawiały współczesne tendencje. Napotykać one jednak na siły działające w kierunku przeciwnym. Prawo do samostanowienia można i trzeba teraz bronić poprzez monitorowanie i analizy kolektywnych i indywidualnych motywów społecznego działania. Należy przy tym obserwować zależności zachodzące między normatywnym prawem, semantyką wartości i logiką działań instytucjonalnych. W tym celu należałoby dokonać obszernych analiz relacji zachodzących między semantyką nazw wartości a sprzecznościami w funkcjonowaniu struktur społecznych.

Tłum. z języka niemieckiego Jolanta Rudolph

Literatura

- Beck U., Beck-Gernsheim E., 1994, *Riskante Freiheit. Gesellschaftliche Individualisierungsprozesse in der Moderne*, Frankfurt a. M.
- Giddens A., 1996, *Risiko, Vertrauen und Reflexivität*, [w:] Ulrich Beck, Anthony Giddens, Scott Lash, *Reflexive Modernisierung. Eine Kontroverse*, Frankfurt a. M.: Suhrkamp.
- Giddens A., 1997, *Die Konstitution der Gesellschaft*, Frankfurt a. M.: Campus. 3. Aufl.
- Herma H., 2009, *Liebe und Authentizität. Generationswandel in Paarbeziehungen*, Wiesbaden: VS Verlag für Sozialwissenschaften.
- Hill Th., 1991, *The Importance of Autonomy*, [w:] Ders. *Autonomy and Self-Respect*, Cambridge, s. 43–51.
- Horkheimer M., Adorno Th. W., 1956, *Frankfurter Beiträge zur Soziologie*, Band 4, Frankfurt a. M.: Europäische Verlagsanstalt.
- Kant I., 1788/2003, *Kritik der praktischen Vernunft*, Mit einer Einl., Sachanmerkungen und einer Bibliogr. von Heiner F. Klemme, Hrsg. von Horst D. Brandt und Heiner F. Klemme, Hamburg: Meiner.
- Lamla J., 2009, *Consuming Authenticity: A Paradoxical Dynamic in Contemporary Capitalism*, [w:] Vannini Ph., Williams J. P. (eds.), *Authenticity in Culture, Self, and Society*, Aldershot: Ashgate, s. 171–185.
- Lessenich S., 2009, *Mobilität und Kontrolle. Zur Dialektik der Aktivgesellschaft*, [w:] Dörre K., Lessenich S., Rosa H., *Soziologie, Kapitalismus, Kritik. Eine Debatte*, Frankfurt a. M.: Suhrkamp, s. 126–177.
- Loo H. van der, Reijen W. van, 1997, [w:] *Modernisierung. Projekt und Paradox*, München: Deutscher Taschenbuchverlag. 2. Aktualisierte Aufl.
- Luhmann N., 1997, *Die Gesellschaft der Gesellschaft*, 2 Bd., Frankfurt a. M.: Suhrkamp.
- Marx K., 1890, *Das Kapital*, Bd. 1, [w:] Karl Marx, Friedrich Engels, *Werke*. Bd. 23, Berlin/DDR: Dietz-Verl.
- Plessner H., 1924, *Grenzen der Gemeinschaft. Eine Kritik des sozialen Radikalismus*, [w:] Ders.: *Gesammelte Schriften*, Band V, *Macht und Menschliche Natur*, Frankfurt a. M.: Suhrkamp, 2003.
- Rosa H., 2009, *Kritik der Zeitverhältnisse. Beschleunigung und Entfremdung als Schlüsselbegriffe der Sozialkritik*, [w:] Rahel Jaeggi, Tilo Wesche (Hrsg.), *Was ist Kritik*, Frankfurt a. M.: Suhrkamp, s. 23–54.
- Rosa H., Strecker D., Kottmann A., 2007, *Soziologische Theorie*, UVK, Konstanz.

- Schimank U., 2007, *Theorien gesellschaftlicher Differenzierung*, Wiesbaden VS Verlag für Sozialwissenschaften 3. Aufl.
- Schimank U., Volkmann U., 2008, *Ökonomisierung der Gesellschaft*, [w:] Andrea Maurer (Hrsg.), *Handbuch der Wirtschaftssoziologie*, Wiesbaden VS Verlag für Sozialwissenschaften, s. 382–393.
- Schütz A., Luckmann Th., 1979/2003, *Strukturen der Lebenswelt*, UVK, Konstanz.
- Vobruba G., 2009, *Autonomiegewinne in der Gesellschaft der Leute*, [w:] Ders., *Die Gesellschaft der Leute. Kritik und Gestaltung der sozialen Verhältnisse*, Wiesbaden, s. 119–138.
- Weber M., 1904/1988, *Gesammelte Aufsätze zur Religionssoziologie*, Bd. 1, *Die Protestantische Ethik*. Tübingen, Mohr Siebeck. 9. Aufl.

THE UNDERSTANDING OF AUTONOMY IN GERMAN MEDIA-BASED COMMUNITY
AND THE CONCEPT'S INSTITUTIONAL LINKS

The concept of *autonomy* is being derived here from Immanuel Kant's conceptions of *moral reason* and *dignity*. The relationships between *autonomy* and other concepts are analysed, those other concepts being mutually related but also contrasting (*self-willedness, authenticity, ability to engage in reflection, responsibility*). A hypothesis is put forward that the concept of *autonomy* is now subject to considerable changes and internal diversification, which results from tensions and contradictions at the interface of legal norms, social institutions, and practice. This is because individual subjects desire to achieve self-determination and in using their rights they border on self-willedness, whereas the logic of many institutions is based on compulsion. However, a fragmentation of social spheres (politics, market economy, scholarship, education, arts) causes a diversification of the concept of *autonomy* and puts an individual in a situation of uncertainty. As a result, the desire to achieve *autonomy* makes one concentrate on one's own body as the stronghold of personal *autonomy*.

The functioning of the concept of *autonomy* is analysed in two liberal German dailies, „Frankfurter Allgemeine Zeitung“ (FAZ) and „Tageszeitung“ (Taz), in 1993 and 2003, in relationship to such other concepts as *freedom, equality, justice, democracy, work, property, security, community, or human dignity*.

In conclusion it is proposed that relationships be observed between the semantics of values, normative law, and the logic of institutional actions, as well as that analyses of value terms be conducted against the backdrop of the contradictions in the functioning of social structures.